

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 18 października 2023 r.

na posiedzeniu bez udziału stron trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

sprawy **W. R.**

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 października 2022 r. sygn.

akt II AKa 150/22, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 31 marca 2022 r. sygn. akt III Ko 664/21

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację pełnomocnika wnioskodawcy jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć wnioskodawcę W.R. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2022 roku, sygn. akt III Ko 664/21, Sąd Okręgowy w Szczecinie – na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.2020.1820 t.j.) – zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy W. R. kwotę 15.342,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę w związku z internowaniem,

1. kwotę 30.685,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem zadośćuczynienia w związku z wykonaniem decyzji o internowaniu.

W pozostałym zakresie wniosek oddalił.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł m. in. pełnomocnik wnioskodawcy zarzucając, w zakresie zadośćuczynienia:

1. w oparciu o art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść skutkujący bezpodstawnym uznaniem, że w okolicznościach niniejszej sprawy sumą adekwatną i proporcjonalną zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez W. R. na skutek internowania w okresie od dnia 25.03.1982 r. do dnia 7.06.1982 r. na mocy decyzji o internowaniu nr [...] wydanej przez Komendanta Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S. w dniu 25.03.1982 r., w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego jest kwota 30.685,53 zł, pomimo, iż jest to kwota niewspółmierna do rozmiaru doznanych przez niego krzywd i cierpień, ich intensywności i nieodwracalnego charakteru, zaś te względy przemawiają za zasądzeniem na rzecz wnioskodawcy znacznie wyższej kwoty zadośćuczynienia,
2. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 1. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie i nieuwzględnienie we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności, wynikających z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, które miały wpływ na wymiar krzywd W. R., a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, w szczególności długiego 74-dniowego okresu izolacji, sposobu w jaki był traktowany represjonowany oraz wpływu tych wydarzeń na jego zdrowie fizyczne i psychiczne,
 - art. 7 k.p.k. polegającą na przekroczeniu zasad swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów w analizie zgromadzonego materiału dowodowego, naruszającą zasady logicznego wnioskowania i zasad doświadczenia życiowego, polegające na nieprawidłowej ocenie materiału dowodowego, w postaci zeznań wnioskodawcy oraz świadka M. W. (poprzez pośrednie uznanie, iż w porównaniu do okresu pozbawienia wolności ww. świadka – 2 lata – okres izolacji wnioskodawcy był stosunkowo niedługi), tj. brak jest

zdaniem sądu podstaw do poczynienia pozytywnych dla pokrzywdzonego ustaleń w zakresie przyznania pełnej kwoty dochodzonego zadośćuczynienia za przedmiotową izolację, w sytuacji gdy okoliczności pobytu M. W. o osadzonego w tym samym miejscu internowania, co pokrzywdzony, wskazywały na drastyczny przebieg izolacji w przypadku represjonowanego, a W. R. doznał krzywdy w wysokości wskazanej w złożonym w sprawie wniosku, a ponadto wnioskodawca wykazał podstawy do zasądzenia pełnej ww. kwoty, art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów i wyciągnięcie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wniosków sprzecznych z zasadami prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazaniemi wiedzy, tj. nieprawidłowe przyjęcie, iż przedmiotowe zadośćuczynienie spełnia cel i wymogi określone art. 8 ust. 1 lutowej,

2. w oparciu o art. 438 pkt 1a k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego:

1. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej poprzez dokonanie przez sąd błędnej interpretacji przywołanego przepisu, a przez to nieprawidłowe zasądzenie ustalonej w sprawie sumy zadośćuczynienia w wyniku jej przyjęcia za kwotę adekwatną, w sytuacji, gdy w rzeczywistości stanowi kwotę niewspółmierną do doznanych krzywd przez represjonowanego,
2. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną ich wykładnię dotyczącą zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, skutkującą nieprawidłowym sposobem szacowania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez W. R. w wyniku przymusowego umieszczenia w izolacji, poprzez przemnożenie kwoty stanowiącej 2-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za 1 miesiąc pozbawienia wolności, podczas gdy szacowanie odpowiedniego zadośćuczynienia nie powinno polegać na mechanicznym (nawet pośrednio) przeliczeniu powyższych wartości, ale na uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy w zakresie indywidualnej krzywdy doznanej przez represjonowanego, co w ocenie skarżącego przełożyło się na zaniżenie przyznanego zadośćuczynienia

oraz, z ostrożności,

w oparciu o art. 438 pkt 3 błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, poprzez niesłuszne przyjęcie, że w

okolicznościach sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez W. R. na skutek niesłusznego pozbawienia go wolności jest kwota 30.685,53 zł na rzecz wnioskodawcy, pomimo, iż jest to kwota niewspółmierna do rozmiaru doznanych przez niego krzywd i cierpień, ich intensywności i nieodwracalnego charakteru, zaś względy te przemawiają za zasądzeniem na rzecz wnioskodawcy wyższej kwoty zadośćuczynienia.

W zakresie odszkodowania skarżący zarzucił

3. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:
 - art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy lutowej, która miała wpływ na jego treść, poprzez jego niezastosowanie oraz w efekcie oddalenie wniosku o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 13.541,78 zł odszkodowania tytułem utraconych zarobków represjonowanego (170% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia), podczas gdy sąd ograniczył się jedynie do polemiki co do zasady dochodzonej przez wnioskodawcy sumy pieniężnej z tytułu odszkodowania w pełnym zakresie,
 - art. 7 k.p.k. polegającą na przekroczeniu zasad swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów w analizie zgromadzonego materiału dowodowego, naruszającą zasady logicznego wnioskowania i zasad doświadczenia życiowego, polegające na nieprawidłowej ocenie materiału dowodowego, w tym w postaci zeznań wnioskodawcy poprzez uznanie, iż brak jest podstaw do poczynienia pozytywnych dla pokrzywdzonego ustaleń w zakresie przyznania odpowiedniego odszkodowania z tytułu utraty wynagrodzenia, podczas gdy W.R. doznał szkody w wysokości wskazanej w złożonym w sprawie wniosku, a ponadto wnioskodawca wykazał podstawy do zasądzenia pełnej kwoty odszkodowania

oraz w zakresie odsetek:

4. w oparciu o art. 438 pkt 1a k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzyznanie od zasądzonych sum odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, pomimo, iż takie żądanie zostało zgłoszone w przedmiotowym wniosku.

W dniu 20 października 2022 roku, sygn. akt II AKa 150/22, Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie I tiret pierwsze oraz w punkcie I tiret drugie jego części dyspozytywnej po słowach wraz z ustawowymi odsetkami dodał słowa „za opóźnienie”. W pozostałej części zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Kasację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając:

1. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez sąd odwoławczy całości wnioskowanej kwoty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez W. R. na skutek jego internowania od dnia 25 marca 1982 r. do dnia 7 czerwca 1982 r. na mocy decyzji o internowaniu nr [...] wydanej przez Komendanta Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S. w dniu 25 marca 1982 r., pomimo wykazania podstaw do jego zasądzenia, w sytuacji gdy zastosowany przez sąd odwoławczy oraz przyjęty przez sąd I instancji sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia odbiegał w rażący sposób od zasadnych w tym wypadku reguł, a całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz wnioskodawcy wyższej kwoty zadośćuczynienia;
2. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie skutkujące uznaniem, iż w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez W. R. jest kwota 30.685,35 zł, podczas gdy sąd II instancji nie uwzględnił we właściwy sposób wszystkich istotnych zindywidualizowanych okoliczności, które w sposób wyjątkowy miały wpływ na wymiar krzywd wnioskodawcy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, tj. okoliczności osadzenia i warunków, w jakich wnioskodawca został pozbawiony wolności, długotrwałości izolacji, braku kontaktów z rodziną, zastraszania, skutków zdrowotnych i psychicznych osadzenia co doprowadziło do poczucia rażącej niesprawiedliwości przez wnioskodawcę dodatkowo na skutek zasądzenia

powyżej wskazanej symbolicznej kwoty zadośćuczynienia w wysokości niewspółmiernie niskiej – w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez W.R.;

3. rażące naruszenie art. 7 k.p.k., polegające na dowolnej ocenie dowodów i wyciągnięcie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią, gdyż zdaniem sądu mającego na uwadze względy słuszności jest ona kwotą proporcjonalną do doznanej krzywdy, podczas gdy w istocie jest kwotą nieadekwatną do okoliczności niniejszej sprawy, skutkiem czego było zasądzenie zaniżonej w stosunku do znacznego rozmiaru krzywdy doznanej przez wnioskodawcę kwoty zadośćuczynienia, co prowadzi do poczucia rażącej niesprawiedliwości wobec W. R. z powodu internowania w związku z działaniami niepodległościowymi, stanowiące kluczową aktywność w jego życiu;
4. rażące naruszenie art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy lutowej, poprzez jego niezastosowanie oraz w efekcie oddalenie wniosku o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 13.541,78 zł odszkodowania tytułem utraconych zarobków represjonowanego (170% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia), podczas gdy sąd ograniczył się jedynie do polemiki co do zasady dochodzonej przez wnioskodawcę sumy pieniężnej z tytułu odszkodowania w pełnym zakresie;
5. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na przekroczeniu zasad swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów w analizie zgromadzonego materiału dowodowego, naruszające zasady logicznego wnioskowania i zasad doświadczenia życiowego, polegające na nieprawidłowej ocenie materiału dowodowego, w tym w postaci zeznań wnioskodawcy poprzez uznanie, iż brak jest podstaw do poczynienia pozytywnych dla pokrzywdzonego ustaleń w zakresie przyznania odpowiedniego odszkodowania z tytułu utraty wynagrodzenia, podczas gdy W. R. doznał szkody w wysokości wskazanej w złożonym w sprawie wniosku, a ponadto wnioskodawca wykazał podstawy do zasądzenia pełnej kwoty odszkodowania.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy istotnie okazała się oczywiście bezzasadna, zgodnie ze stanowiskiem prokuratora, co uzasadniało rozpoznanie jej przez Sąd Najwyższy na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Po raz kolejny w tym miejscu przypomnieć więc trzeba, iż kasacja, jako o wiele bardziej w stosunku do apelacji sformalizowany środek zaskarżenia, przysługujący od prawomocnego już wyroku, musi spełniać restrykcyjne wymogi w zakresie konstrukcji zarzutów, zaś nierespektowanie tych wymagań skutkuje bądź niedopuszczalnością tego środka zaskarżenia (art. 530 § 2 k.p.k.), bądź – w fazie oceny merytorycznej – uznaniem jego oczywistej bezzasadności (art. 535 § 3 k.p.k.). Jako nadzwyczajny środek zaskarżenia kasacja nie jest więc tak zwaną trzecią instancją, nie służąc do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego, i to w stopniu rażącym, zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. bezwzględnych podstaw odwoławczych. Reguły te mają pełne zastosowanie także do postępowań prowadzonych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej jako „ustawa lutowa”).

W realiach sprawy porównanie treści zarzutów stanowiących przedmiot nadzwyczajnego środka zaskarżenia oraz zarzutów podniesionych uprzednio w apelacji wskazuje, że oba środki zaskarżenia w zasadniczej części pokrywają się treściowo. Skoro argumentacja podniesiona w apelacji dotyczyła z istoty rzeczy

procedowania sądu I instancji, to podniesienie tych samych argumentów w kasacji oznaczać mogło tylko tyle, że skarżący nie jest zadowolony z rezultatu kontroli odwoławczej i po raz wtóry domaga się weryfikacji ocen i ustaleń Sądu pierwszej instancji, tym razem przez sąd kasacyjny. Takie postąpienie nie odpowiada jednak przywołanej powyżej istocie postępowania kasacyjnego, wyrażonej w art. 519 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Wskazane w tym przepisie wyjątki od tej zasady w niniejszej sprawie nie zaistniały, co oznaczać musi, że obowiązkiem sądu kasacyjnego było rozpoznanie jej zarzutów w takiej formule prawnej, w jakiej je przedstawiono. Kasacja zaś złożona w tym przypadku w ogóle nie powinna być uznana za dopuszczalną, gdyż odnosi się ona wyłącznie do ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji, a uznanych przez sąd *ad quem* za trafne. Wynika to wprost ze złożonego nadzwyczajnego środka odwoławczego, w którym pełnomocnik zaniechał sformułowania zarzutu skierowanego przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, w szczególności otyczającego sposobu dokonania kontroli apelacyjnej. Jest co prawda dopuszczalne w kasacji podnoszenie uchybień, którymi jest dotknięte orzeczenie sądu I instancji, niemniej jednak aby działanie takie było skuteczne, należy jednocześnie z tymi uchybieniami podnieść zarzut naruszenia przez sąd II instancji takich konkretnych przepisów, które skutkowało „przeniesieniem” owych uchybień do wyroku sądu odwoławczego, stanowiącego przedmiot zaskarżenia kasacji. Bez spełnienia tego warunku, tj. niewykazania przez skarżącego, że sąd odwoławczy – nie przestrzegając konkretnych obowiązujących regulacji – doprowadził do przeniesienia tego uchybienia do wydanego przez siebie wyroku, taka kasacja jako podnosząca zarzut dotyczący jedynie uchybienia wyroku sądu I instancji musi być traktowana jako skierowana wobec tego właśnie orzeczenia i już przez to – uznana za oczywiście bezzasadną.

Niewątpliwie sąd apelacyjny nie stosował samoistnie przepisów przywołanych w podstawie prawnej zarzutów kasacyjnych, przeprowadzał on bowiem kontrolę instancyjną wyroku sądu okręgowego w związku z wniesionymi apelacjami. Sąd odwoławczy ani w zakresie odszkodowania, ani zadośćuczynienia, nie dokonał w wyroku sądu *a quo* żadnych zmian, poza dookreśleniem

rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek ustawowych za opóźnienie realizacji zasądzonych świadczeń. Tym samym nie mógł dopuścić się obrazy art. 8 ust. 1 ustawy lutowej – samoistnie bądź w związku z art. 445 § 1 k.c. lub art. 322 k.c. Podobnie, nie przeprowadzał dowodów w toku postępowania apelacyjnego i nie dokonywał ich samodzielnej oceny, nie mógł zatem dopuścić się obrazy art. 7 k.p.k., jak zarzucił to kasator. O ile skarżący uważał, że sąd II instancji w sposób nieprawidłowy w toku postępowania odwoławczego zweryfikował prawidłowość zastosowania przez sąd okręgowy przepisów obecnie wskazanych jako naruszone w kasacji, to powinien był ten właśnie element wykazać tak w zarzucie kasacyjnym, jak i w uzasadnieniu tego środka, zgodnie z regułami postępowania kasacyjnego.

Już tylko na marginesie, bowiem zarzut naruszenia standardu kontroli instancyjnej nie został w niniejszej kasacji postawiony, zauważyć należy, że sąd odwoławczy oceny zarzutów apelacyjnych dokonał w sposób właściwy. Ich analiza, przedstawiona w uzasadnieniu wyroku, wskazuje na rzetelność i staranność, a także zachowanie należytych standardów kontroli odwoławczej. Sąd ten dogłębnie rozważył wszystkie zarzuty apelacji i właściwie uzasadnił swoje stanowisko, co czyniłoby potencjalne zarzuty kasacji odnoszące się do jakości i szczegółowości tego uzasadnienia wyjątkowo nietrafionymi.

Analiza treści złożonej w tej sprawie kasacji, tak w zakresie zarzutów, jak i uzasadnienia, prowadzi zatem do jednoznacznego wniosku, że prawdziwą intencją jej autora było skłonienie Sądu Najwyższego do przeprowadzenia kolejnej kontroli instancyjnej – tym razem wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie i dokonanie w jej toku przez sąd kasacyjny oceny dowodów zebranych w sprawie, a następnie poczynienie na jej podstawie takich ustaleń faktycznych, które pozwoliłyby w pełni zaaprobować zgłaszane przez wnioskodawcę wnioski w zakresie wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania. Nie taka jest jednak funkcja kasacji. Tą bowiem jest wyeliminowanie z obrotu prawnego tylko takich orzeczeń, które z powodu niezwykle poważnych uchybień którymi są dotknięte, nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawa. Takiej ustrojowej funkcji kasacji skarżący najwyraźniej ani dostrzegł i nie uwzględnił w swoich rozważaniach, co w konsekwencji czyni ją bezzasadną w stopniu oczywistym.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi wnioskodawcę W. R.

(M.R.)

[ał]